

# Gabriel Brzask, Nie może nas być dwóch

Nie może nas być dwóch.  
Po co szarpać sny?  
Po co łąć jak z nut?  
Nie może być nas dwóch.

Nie może być nas dwóch,  
a kłamstwo o tym wie,  
że nie może być nas dwóch.  
Tu żadna z dróg na skrót nie prowadzi.

Nie może nas być dwóch.  
Bratnia dusza to jest mit.  
Woń przyjaźni, pięknych słów.  
Nie może być nas dwóch.

Nie może nas być dwóch.  
Wbity w plecy nóż.  
Poderżniętych gardeł sto.  
Tysiąc pierwszy wróg.

Jeszcze oddycha powietrzem  
choć nie chce oddychać to dreszcze  
bez przerw i wciąż  
pompują w niego krew i sól.  
Śpiewny żal że wina ich wielka.  
Pokoju znaku nikt nie pamięta.  
Ciesz go, gdy widzi w wiernych oczach zło.